L. 7. Kraków, dnia 10. lipca 1909. Rocznik XXX.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują „Dziennik rozporządzeń“ bezpłatnie.

Regulamin targowy

dla stoł. król. miasta Krakowa, uchwalony na podstawie § 14. h) statutu gminnego i § 70. ust. przem. przez Radę miejską w dniu 28. stycznia 1909 roku *), zatwierdzony przez c. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 10. maja 1909 r. XV c 1463/11. (LM. 44155/09/III. b.).

Uczestnicy targu.

§ 1. Każdy ma prawo uczestniczyć w targach i sprzedawać towary, których sprzedaż na placu targowym jest dozwolona.

Towary, do których sprzedaży wymagana jest koncesya, mogą sprzedawać tylko przemysłowcy, posiadający przepisaną koncesyę (§ 62. ust. przem.).

§ 2. Kto z odwiedzania targów czyni samoistny przemysł, winien go zgłosić u Władzy przem. (§ 63. ust. przem.).

§ 3 Cudzoziemcy mają prawo uczestniczenia w targach na równi z krajowcami, o ile w zastosowaniu wzajemności nie wydano odmiennych postanowień (§ 64. ust. przem.).

Przedmioty obrotu targowego.

§ 4. Na targach tygodniowych wolno sprzedawać artykuły żywności, płody surowe, narzędzia i sprzęty gospodarcze i rolnicze, wyroby, należące do ubocznych zajęć włościan okolicznych, i zwyczajne przedmioty codziennego użytku (§ 66. ust. przem.).

Sprzedaż innych przedmiotów na targach tygodniowych może być dozwolona w miarę wolnego miejsca w zasadzie tylko w Krakowie zamieszkałym przemysłowcom odnośnie do przedmiotów ich przemysłu (§ 67. ust. przem.).

Podawanie potraw i napojów chłodzących na placach targowych zależy w każdym poszczególnym przypadku od osobnego pozwolenia Magistratu, wyszynk napojów alkoholowych na placach targowych jest wzbroniony.

Równouprawnienie uczestników targu.

§ 5 Wszyscy uczestnicy targu mają równe prawo w zawieraniu interesów targowych, z wyjątkiem ograniczenia, podanego w § 12. tego regulaminu.

*) Zob. nr. 1. „Dzien. rozp.“ z r. b. str. 12.

Place targowe.

§ 6. Gmina m. Krakowa wyznacza place targowe i oznacza przedmioty, które na tych placach mogą być sprzedawane.

Na każdym z wyznaczonych placów targowych oznaczy Gmina, ile możności, pasy gruntowe jednakowej szerokości, na których będą umieszczone stanowiska targowe.

Jeżeli dla sprzedaży pewnych artykułów wyznaczony jest osobny plac targowy, w takim razie te artykuły w większych ilościach tylko na tym placu mogą być sprzedawane.

Przybywający na targi z rozmaitymi towarami sprzedawać je mają na tym placu, który jest przeznaczony dla rodzaju towarów, w większej ilości na targ dostarczonych.

Dni targowe.

§ 7. Zwyczajne targi tygodniowe odbywają się w każdy wtorek i piątek.

Jeżeli w dniu targowym przypada uroczyste święto, targ odbywa się w dniu poprzedzającym.

Za targi tygodniowe uważa się także codzienną sprzedaż na placach targowych artykułów żywności, jak: nabiału, jaj, owoców, jarzyn, drobiu, pieczywa itp., oraz kwiatów żywych i sztucznych, nasion, ziół i t. p.

Godziny targowe.

§ 8 Magistrat oznacza godziny targów na poszczególnych placach targowych.

Z chwilą zakończenia targu każdy sprzedający jest obowiązany uprzątnąć z placu wraz z towarem przybory targowe własne, jak: stragany, ławki, stoły i t. p. i plac opuścić.

Stanowiska targowe.

§ 9. Stanowiska targowe są albo stałe, t. j. wyznaczone kwartalnie, półrocznie lub rocznie, albo niestałe, t. j. wyznaczone przed rozpoczęciem każdego targu.

Przekupniom, trudniącym się stale sprzedażą towarów na placach targowych, wyznaczać należy z reguły stanowiska stałe.

Inni sprzedający ustawiać się powinni na placu rzędami w tym porządku, jak na plac przybywają.

Jeżeli na placu sprzedaje się rozmaite rodzaje towarów, wyznaczyć należy dla każdego rodzaju oddzielne

stanowiska; również oddzielne stanowiska należy wyznaczyć dla handlarzy i producentów.

Raz zajętego stanowiska nie wolno podczas targu samowolnie zmieniać.

Sprzedaż obnośna na targach jest wzbroniona.

Utrata stanowiska.

§ 10. Przekupień traci prawo do stałego stanowiska:

a) jeżeli dłużej niż miesiąc zalega z opłatą;
b) jeżeli samowolnie odstąpił swe stanowisko innej osobie;
c) jeżeli dłużej niż miesiąc nie używa stanowiska bez podania uzasadnionych powodów;
d) jeżeli pomimo trzykrotnego ukarania dopuszcza się przekroczeń tego regulaminu.

Sposób sprzedaży.

§ 11. Sprzedaż towarów na targach odbywać się winna z reguły na miarę, wagę lub na sztuki, przyczem wolno używać tylko przepisanych miar i wag.

Towary w większych ilościach wolno jednak sprzedawać wprost w naczyniach, w jakich je na targ przywieziono, jak w koszach, workach, beczkach i t. p.

Zakaz wykupna.

§ 12. Przy drobnej sprzedaży środków żywności na targach tygodniowych i codziennych pierwsze godziny targu, oznaczone przez Magistrat, są zastrzeżone dla kupujących na własny użytek.

Przekupniom nie wolno zakupywać artykułów żywności na ulicach i drogach poza obrębem właściwych placów targowych od producentów, zdążających na targ z towarami.

Przepisy targowo-policyjne.

§ 13. Wszyscy uczestnicy targu, tak sprzedający, jak i kupujący, obowiązani są na targu przyzwoicie się zachowywać i ściśle się stosować do zarządzeń organów nadzorczych.

Osoby, dotknięte chorobami zaraźliwemi lub wstręt wzbudzającemi, dalej osoby widocznie pijane, zakłócające swojem zachowaniem się spokój publiczny lub sprzeciwiające się zarządzeniom organów nadzorczych, będą z targu usunięte.

§ 14 Wszelkie artykuły, sprzedawane na targach, podlegają kontroli sanitarnej organów nadzorczych

Nie wolno sprzedawać na targach artykułów zdrowiu szkodliwych, fałszowanych, zepsutych lub nieczystych.

Artykuły takie zakwestyonują organa nadzorcze i odeślą do Magistratu, który po zbadaniu orzeknie w myśl obowiązujących przepisów, czy towar ma być stronie zwrócony, w inny odpowiedni sposób użytkowany, lub też jako zdrowiu szkodliwy skonfiskowany i zniszczony.

§ 15. Artykuły, ulegające wpływom atmosferycznym, należy w taki sposób składać, aby je od tych wpływów zabezpieczyć.

§ 16. Artykułów, do spożycia przeznaczonych, jak: nabiał, mięso, pieczywo, owoce, jarzyny, grzyby itp., nie wolno składać bezpośrednio na ziemi, ani też w naczyniach nieczystych, na szmatach brudnych lub pochodzących z odzieży.

§ 17. Do zawijania środków spożywczych nie wolno używać papieru brudnego, zabarwionego, zadrukowanego lub zapisanego, ani też wogóle materyałów brudnych.

§ 18. W sprawie sprzedaży nabiału obowiązuje osobny regulamin targowy.

§ 19. Sprzedaż margaryny tudzież masła sztucznego jest na targach wzbronioną.

§ 20. Ze względów policyi targowej zakazuje się:

a) wprowadzania psów na targi artykułów żywności;
b) palenia tytoniu podczas targu na targowicy siana i słomy;
c) zabijania i skubania drobiu na placach targowych;
d) rozkładania towarów w taki sposób, iżby przejście pomiędzy rzędami sprzedających na placu lub komunikacya na przyległych ulicach były tamowane.

§ 21. Nie wolno osobom trzecim mieszać się do targu między sprzedającym a kupującym i podbijać ceny.

§ 22. Z wyjątkiem placów, na których sprzedaż z wozów jest wyraźnie dozwolona lub gdzie rodzaj targu tego wymaga (n. p. targi siana i słomy), zatrzymywanie wozów na placach targowych jest tylko o tyle dozwolone, o ile to jest konieczne dla złożenia towaru.

Po złożeniu towaru wozy próżne odjeżdżać mają bezzwłocznie na właściwe stanowiska.

Jeżdżenie po placu podczas targu jest wzbronione.

§ 23. Nie wolno zaśmiecać placu grubszymi odpadkami towarów lub resztkami opakowania.

Wszelkie tego rodzaju odpadki i resztki obowiązany jest sprzedający przed opuszczeniem stanowiska złożyć do ustawionych na placu koszów lub skrzyń na śmieci, lub z sobą zabrać.

Obowiązek podawania ceny.

§ 24. Każdy sprzedający i kupujący na targu jest obowiązany podać urzędnikom targowym na żądanie rzeczywistą cenę sprzedanego lub kupionego towaru.

Obowiązek uiszczenia opłaty targowej względnie placowej.

§ 25. Od każdego stanowiska, straganu, stołu, ławki lub wozu uiścić należy z góry opłatę, ustanowioną w taryfie opłat, będącej częścią składową tego regulaminu.

Zaległe opłaty targowe ściąga Magistrat w drodze egzekucyi administracyjnej.

Nadzór nad targami.

§ 26. Bezpośredni nadzór nad targami wykonują miejskie organa targowe.

Obowiązkiem organów targowych jest czuwać nad ścisłem przestrzeganiem regulaminu targowego, utrzymywać porządek podczas targów, oraz wykonywać kontrolę nad artykułami żywności i nad poborem opłat targowych.

O każdem przekroczeniu tego regulaminu organa nadzorcze są obowiązane donieść Magistratowi i w razie potrzeby zarządzić równocześnie doprowadzenie obwinionego przez straż policyjną. Ktoby się czuł pokrzywdzonym zarządzeniem organów nadzorczych, może wnieść zażalenie do Magistratu.

Władza targowa.

§ 27. Władzą targową dla m. Krakowa jest Magistrat, który wykonuje zwierzchniczy nadzór nad targami i orzeka w I-szej instancyi we wszystkich sprawach targowych

Postanowienia karne.

§ 28. Za przekroczenie przepisów regulaminu targowego i rozporządzeń Magistratu, na podstawie tego regulaminu wydanych, o ile przekroczenie nie podpada pod przepisy ustawy karnej lub ustawy z 16. stycznia 1896 Dz. u. p. Nr. 89 (o obrocie żywnością), winni będą karani grzywnami do K 200, a w razie niemożności uiszczenia grzywny aresztem do 20 dni.

Postanowienie końcowe.

§ 29. Niniejszy regulamin nabywa mocy prawnej po upływie dni 14-tu, licząc od dnia ogłoszenia go przez Magistrat po zatwierdzeniu przez c. k. polityczną Władzę krajową.

Taryfa opłat targowych względnie placowych.

1) Od stanowisk niestałych za każdy 1 m□ dziennie 4 h.
2) Od stanowisk stałych o powierzchni do 4 m□:
   kwartalnie . . . . . . K 6
   półrocznie . . . . . . „ 10
   rocznie . . . . „ 20
   za każdy dalszy 1 m□:
   kwartalnie . . . . . . K 3
   półrocznie . . . . . . „ 5
   rocznie . . . . „ 10
3) Od stanowisk stałych dla sprzedaży ryb lub mięsa, podrobiu i drobiu bitego do 4 m□:
   kwartalnie . . . . . . „ 8
   półrocznie . . . . . . „ 15
   rocznie . . . . „ 30
   za każdy dalszy 1 m□:
   kwartalnie . . . . . . „ 3
   półrocznie . . . . . . „ 5
   rocznie . . . . „ 10
   Od stanowisk niestałych za każdy 1 m□ dziennie 10 hal.
4) Od stanowisk dla sprzedaży wędlin przed świętami Wielkanocnemi i ryb przed Bożem Narodzeniem do 4 m□:
   za cały czas sprzedaży . K 10
   za każdy dalszy 1 m□ . „ 2
5) Od stanowisk dla sprzedaży kramarszczyzny i wyrobów cukierniczych na drzewka oraz strucli przed Bożem Narodzeniem do 4 m□:
   za cały czas sprzedaży . „ 5
   za każdy dalszy 1 m□ . „ 1
6) Od stanowisk dla sprzedaży drzewek wigilijnych t. zw. choinek przed Bożem Narodzeniem:
   za cały czas sprzedaży . K 6
7) Od stanowisk kramarzy w czasie odpustów i świąt (przy kościołach i pod murem cmentarnym) za każdy 1 m□ dziennie . . . . 10 hal.
8) Od stołów miejskich lub ławek:
   a) od stołów mniejszych dla sprzedaży nabiału dziennie . . . . 8 „
   Jeżeli stołu używa równocześnie dwie lub więcej osób, każda opłaca po 4 hal.
   b) od stołów większych dla sprzedaży jarzyn i pieczywa dziennie . . . . 12 hal.
   c) od stołów, obitych blachą, dla sprzedaży mięsa, drobiu bitego i podrobiu dziennie 20 „
   W powyższych opłatach od stołów miejskich mieszczą się już opłaty placowe.
9) Od wozów wiejskich z towarem dziennie . 10 „
   Wszelkie ułamki metra liczą się za cały metr. (LM. 441/55/09/III b.).

L.: 18084/09
III. b.

OGŁOSZENIE.

Celem oznaczenia **przedmiotów sprzedaży i unormowania czasu trwania targów** na poszczególnych placach targowych, Magistrat na podstawie §§ 6, 8 i 12 Regulaminu targowego dla miasta Krakowa zarządza, co następuje:

§ 1. Na otwartych placach targowych wolno sprzedawać następujące towary:

a) W Rynku głównym: nabiał, jaja, drób żywy i bity, dziczyznę, pieczywo, grzyby świeże i suszone, jagody, kwiaty żywe i sztuczne, zioła, korzenie, wyroby koszykarskie i szczypy na podpałki.

W dni niedzielne i świąteczne: króliki, ptaki żywe i klatki.

Przez czas Wielkiego tygodnia: wędliny, owoce suszone, baranki gipsowe i wyroby cukiernicze.

Przed świętami Bożego Narodzenia: strucle, wyroby cukiernicze, wyroby kramarskie na drzewka, drzewka wigilijne czyli t. z. choinki.

Przed świętem Trzech króli: kadzidło. — Przed świętem M. B. Gromnicznej: gromnice. — Przed niedzielą palmową: palmy, — Przed dniem zadusznym: wieńce kwiaty i światło na groby. — Na wiosnę: krzewy, dziczki i szczepy owocowe.

b) Na małym Rynku: owoce.

c) Na placu Szczepańskim: jarzyny, ziemniaki na wózkach ręcznych, kapustę kiszoną, artykuły strączkowe, pieczywo, barszcz, ryby żywe i bite, nasiona i rozsadę.

d) Na placu Jabłonowskich: ziemniaki, jarzyny, pieczywo i mięso.

e) Na placu Groble: wyroby bednarskie i kołodziejskie, drzewo i materyały budowlane.

f) Na Rynku kleparskim: słomę, siano, zboże, artykuły pastewne, narzędzia i sprzęty rolnicze, wreszcie wyroby kołodziejskie, służące wyłącznie do celów rolniczych.

g) W ulicy Słowiańskiej: mięso, nabiał i jarzyny.

h) Na placu Wolnica: nabiał, jaja, mięso, pieczywo, jarzyny, owoce i ziemniaki.

i) Na placu Nowym: drób żywy i bity, pieczywo, jarzyny, owoce, ziemniaki.

j) Na placu Izaaka: ryby.

k) Na tandecie w ul. Szerokiej: ubiory męskie, płócienka, kramarszczyznę, wyroby norymberskie, bieliznę, obuwie, skóry, kapelusze, czapki, naczynia emaliowane, starzyznę.

§ 2. Sprzedaż innych artykułów na placach targowych zależy w każdym poszczególnym wypadku od osobnego pozwolenia Magistratu.

§ 3. Hurtowna (sezonowa) sprzedaż ziemniaków, kapusty i ogórków na wozach dozwolona jest na placach: Jabłonowskich, Bernardyńskim i Nowym.

§ 4. Targi na wszystkich placach rozpoczynają się: w miesiącach letnich, t. j. od 1-go maja do 30-go września, o godz. 5-tej, w innych miesiącach, t. j. od 1-go października do 30-go kwietnia, o godzinie 6-tej rano; kończą się: we wtorki i piątki o godzinie 1-szej po południu; w inne dni o godzinie 11-tej przed południem.

§ 5. Przy drobnej sprzedaży artykułów żywności na targach tygodniowych i codziennych pierwsze godziny targu zastrzeżone są po myśli § 12. Regulaminu targowego dla kupujących na własny użytek, a mianowicie: we wtorki i piątki do godziny 11-ej a w inne dni do godziny 10-tej przed południem; w tym czasie zatem nie wolno handlarzom zakupywać na targach jakichkolwiek środków żywności.

§ 6. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1-ym lipca 1909 r.

Niestosujący się do niniejszego rozporządzenia ulegną karze po myśli § 28. Regulaminu targowego.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 14. czerwca 1909 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 60283/09
III. b.

OGŁOSZENIE.

Przepis § 4. rozporządzenia Magistratu z dnia 14 czerwca 1909 r. L. 18084 w sprawie czasu trwania targów zmienia się w ten sposób, że **targi na tandecie** w ulicy Szerokiej mają się kończyć we wtorki i piątki najpóźniej o godzinie 3-ciej po południu.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 6. lipca 1909 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. Nam I. 1944
36

PRZESTROGA.

Kollektanci węgierskiej państwowej loteryi klasowej przesyłają do Galicyi w wielkich ilościach prospekta i listy, w których zachęcają do nabywania losów węgierskiej loteryi klasowej, a nawet często przesyłają wprost losy tej loteryi.

Zwraca się uwagę Publiczności na to, że **gra w węgierską loteryę klasową** jest w Austryi wedle rozporządzenia Ministerstwa skarbu z 5. sierpnia 1897 Dz. p. p N. 186 zabroniona.

Nabywanie lub pozbywanie losów, zalecanie tychże i ogłaszanie prospektów lub listy ciągnień stanowi w myśl ustawy karnej o przestępstwach skarbowych, względnie w myśl § 7. ustawy z dnia 28. marca 1889 (Dz. p. p. N. 32.) ciężkie przekroczenie skarbowe, podlegające karze. Ostrzega się przeto publiczność przed przyjmowaniem nadsyłanych losów węgierskiej loteryi klasowej i ogłaszaniem lub rozsyłaniem prospektów i listy ciągnień tej loteryi.

Z c. k. Namiestnictwa we Lwowie,
dnia 11. maja 1909 roku.

(LM. 45281/09. / III. a.).

Mianowania urzędników i służby.

Zgodnie z uchwałą Rady miejskiej z 14. marca 1907 otrzymali:

1. **Dr. Józef Nizioł**, wicesekretarz Magistratu, pierwsze trzechlecie w kwocie 200 koron rocznie od dnia 26. czerwca 1909. (L. 53708/09).

2 **Stanisław Opolski**, koncepista magistratualny, pierwsze trzechlecie w kwocie 200 koron rocznie od dnia 20. czerwca 1909. (L. 53710/09).

3. **Dr. Jan Wydro**, koncepista magistratualny, pierwsze trzechlecie w kwocie 200 koron rocznie od dnia 20. czerwca 1909 r. (L. 53709/09).

4. **Dr. Kazimierz Kumaniecki**, koncepista magistratualny, pierwsze trzechlecie w kwocie 200 Koron rocznie od dnia 26. czerwca 1909. (L. 53704/09).

5. **Ignacy Sroczyński**, kancelista magistratualny, trzecie trzechlecie w kwocie 200 koron rocznie od dnia 20. czerwca 1909. (L. 53705/09).

6. **Tomasz Michalski**, praktykant manipulacyjny Magistratu, trzecie trzechlecie w kwocie 150 koron rocznie od dnia 20. czerwca 1909. (L. 53706/09).

7. **Antoni Malicki**, elektro-monter teatru m., trzecie pięciolecie w kwocie 200 koron rocznie od dnia 1. lipca 1909. (L. 53707/09).

8. **Wojciech Ryś**, pachołek miejski, trzecie pięciolecie w kwocie 50 koron rocznie od dnia 16. czerwca 1909. (L. 53712/09).

9. **Wojciech Bigaj**, pachołek miejski, drugie pięciolecie w kwocie 50 koron rocznie od dnia 23. czerwca 1909. (L. 53711/09).

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń tajnych).

Posiedzenie tajne (12. w kad. XV.) **z dnia 9. czerwca 1909.**

Uchwalono:

I. Udziela się prezenty na posadę nauczyciela w szkole wydziałowej męskiej im. cesarza Franciszka Józefa p. **Antoniemu Mikulskiemu,** stałemu nauczycielowi w szkole XVI. (L. 40962/09/IV.).

II. Mianuje się p. **Teodora Riedla,** adjunkta Bud. miej., etatowym inżynierem Budownictwa miejskiego w IX. klasie rangi. (L. 296/09/prez.).

III. Udziela się jednorazowej zapomogi w kwocie 200 koron p. **Ludwice Pająkowej,** wdowie po b. dyrektorze szkoły wydziałowej św. Floryana, i na ten cel przyznaje się kredyt dodatkowy w kwocie 200 koron dla działu XII. budżetu r. b. (L. 12.441/08/IV.).

IV. Przyjmuje się do gminy miasta Krakowa małoletniego **Stanisława Świętunia-Witkowskiego,** ucznia

szkół średnich, adoptowanego syna prof. Dr. Augusta Witkowskiego, za opłatą taksy w kwocie 50 koron. (L. 16280/09/V.).

V. Zapewnia się przyjęcie do gminy m. Krakowa p. **Izydorowi Chorowiczowi**, słuchaczowi praw, obywatelowi rosyjskiemu, za opłatą taksy w kwocie 50 koron pod warunkiem uzyskania obywatelstwa austryackiego od c. k. Rządu. (L. 102.158/08/V.).

VI. Zapewnia się przyjęcie do gminy m. Krakowa p. **Romanowi Maryanowi 2-im Rekowskiemu**, słuchaczowi praw, obywatelowi pruskiemu, za opłatą taksy w kwocie 50 koron pod warunkiem uzyskania obywatelstwa austryackiego od c. k Rządu. (L. 105.361/08/V.).

VII. Zapewnia się przyjęcie do gminy miasta Krakowa p. **Dr. Janowi Władysławowi 2-im Nelkenowi**, asystentowi chorób nerwowych i umysłowych, obywatelowi rosyjskiemu, za opłatą taksy w kwocie 20 koron pod warunkiem uzyskania obywatelstwa austryackiego od c. k. Rządu. (L. 19.440/09/V.).

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie zwyczajne (24. w kad. XV.) **z dnia 3. czerwca 1909 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: dr. Henryk Szarski.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Tadeusz Kannenberg.
Radców miejskich obecnych **50**

Radcy miejscy: dr. Bobilewicz, Daszyński, Dattner, dr. Doboszyński, dr. Fierich, dr. Gross, Iglicki, Jarra, dr. Jaworski, ks Krupiński, dr. Lustgarten, Maywalt, Mendelsburg, dr. Pareński, dr. Petelenz, dr. Staniszewski, Sulikowski, Suski, hr. Wodzicki **(19)** nieobecność usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 6. wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto.

Ś. p. Helena Modrzejewska.

Przewodniczący prezydent dr. Leo podaje do wiadomości, że otrzymał od Komitetu, zajmującego się przewiezieniem zwłok Heleny Modrzejewskiej z Ameryki do Krakowa, pismo, zapraszające Radę miasta Krakowa do udziału w pogrzebie, który się odbędzie w Krakowie 17. lipca kosztem rodziny.

Prezydent po porozumieniu się z gronem członków Rady zgłasza nagły wniosek:

Rada miejska uchwala!

1. Wziąć *in corpore* udział w pogrzebie ś. p. Heleny Modrzejewskiej.
2. Złożyć wieniec na jej trumnie
3. Przeznaczyć 1.000 koron jako udział miasta w kosztach pogrzebu znakomitej artystki.

Uchwalono. (L. 341/909/prez.).

Urlop.

Prezydent zawiadamia Radę, że r. m. dr. Bobilewicz wniósł prośbę o urlop 4-tygodniowy na wyjazd.

Uchwalono.

Zakład dezynfekcyjny.

Prezydent dr. Leo oznajmia, że Sekcya ekonomiczna zgłasza nagły wniosek w sprawie przebudowy zakładu dezynfekcyjnego.

Naczelny lekarz miejski dr. Janiszewski uzasadnia nagłość.

Nagłość uchwalono.

Sprawozdawca dr. Janiszewski imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1. Przebudować istniejący Zakład dezynfekcyjny miejski według sporządzonego przez Budownictwo miejskie planu z 24. maja 1909 i kosztorysu z 1. czerwca 1909 kosztem maksymalnym 8.000 koron.
2. Roboty te wykona Budownictwo miejskie bezzwłocznie we własnym zarządzie, a wydatek, stąd powstały, pokryć należy zaliczkowo z funduszu obrotowego miejskiego na rachunek funduszu inwestycyjnego II., w szczególności zaś na rachunek kredytu 400 000 K., przeznaczonego na budowę szpitala epidemicznego i zakładu dezynfekcyjnego.

R. m. Uderski uznaje potrzebę przedstawionej przebudowy, sądzi jednak, że sprawa nie ma żadnych cech nagłości.

R. m. dr. Ponikło uważa sprawę za bardzo nagłą; wnioski przedstawiają *minimum* tego, czego można żądać.

R. m. dr. Bandrowski również uważa rzecz za nagłą, już choćby z tego powodu, że tylko dobrze urządzony zakład daje gwarancyę ścisłego prowadzenia tak ważnej sprawy, jak dezynfekcya.

Po wyjaśnieniu, udzielonem przez Sprawozdawcę, wniosek uchwalono.

Zabezpieczenie miasta od powodzi.

R. m. Turski, nawiązując do grożącej miastu niedawno znowu klęski powodzi, przypomina, że przed trzema laty jeszcze sprawa zabezpieczenia miasta od powodzi utknęła w Ministerstwie. Należałoby położyć kres przewlekaniu. Mowca zapytuje, czy Prezydent mógłby dać Radzie uspokajające wyjaśnienia?

Prezydent dr. Leo odpowiada, że Ministerstwo od trzech lat nie powzięło decyzyi co do projektów Gminy i Namiestnictwa w sprawie zabezpieczenia Krakowa od powodzi, t. j. co do projektowanego przez Gminę przekopu w Dąbiu, lub też obwałowania Wisły murami ochronnymi; niewiadomo również, który z tych projektów będzie służył za podstawę obrad komisyi wodnej i dalszych prac przygotowawczych. Dlaczego tak się dzieje, Prezydent autentycznie wyjaśnić nie może, podnosi jednak, że w sprawie tej odbyła się w swoim czasie konferencya w Ministerstwie galicyjskiem i tam stwierdzono, że Rząd nie śpieszy się z regulacyą Wisły, albowiem pragnie najpierw dokończyć regulacyi Rudawy. Chodzi przedewszystkiem o rozpisanie komisyi prawnowodnej, co do której jednak mimo wielokrotnych urgensów, dotąd z Wiednia do Namiestnictwa nie wysłano żadnego polecenia. Wobec tego Prezydent nie może zapewnić, czy roboty około zabezpieczenia miasta Krakowa od powodzi będą rozpoczęte w roku przyszłym.

R. m Turski wnosi otwarcie dyskusyi.

Uchwalono.

R. m. Turski, wskazując na odpowiedź Prezydenta, domaga się energicznej akcyi w tej sprawie. Gmina wcale się nie upiera przy projekcie swoim, jak to Rząd interpretuje; owszem zaakceptować może projekt Namiestnictwa, chodzi bowiem tylko o przeprowadzenie całej sprawy.

Mowca zgłasza wniosek:

1. „Odnieść się do Koła Polskiego we Wiedniu, aby mając na uwadze ciągłą grozę powodzi, pod jaką pozostaje Kraków wskutek robót regulacyjnych, przeprowadzanych przez c. k. Rząd w górnym biegu Wisły i na jej dopływach, zażądało jak najkategoryczniej od c. k. Rządu decyzyi co do projektu robót, mających zabezpieczyć Kraków od powodzi, i rozpoczęcia ich jeszcze w r. b.

2. Wezwać posłów krakowskich, aby z całą energią i bezwzględnością czuwali nad wywarciem należytego nacisku na c. k. Rząd w tym kierunku, aby roboty te jak najrychlej rozpoczęto".

R. m. Uderski nie wierzy, aby urzędnik mógł trzy lata przetrzymywać sprawę; widocznie ma on w tej mierze jakieś wskazówki z góry co do opóźnienia. W interwencyę Koła polskiego mowca nie wierzy, skoro dotąd nie przyniosła żadnego skutku. Mowca wskazuje na konieczność energicznej akcyi ze strony Gminy.

Prezydent zaznacza, że sprawa przedstawiała pewne trudności, bo trzeba było zasięgać opinii hydrograficznej. Czy te trudności usprawiedliwiają zwłokę trzechletnią, Mowca nie chce rozstrzygać.

Po krótkiem przemówieniu r. m. dr. Bandrowskiego i Epsteina r. m. dr. Guńkiewicz podnosi, że zgadza się z wnioskiem r. m. Turskiego, żąda jednakże przeprowadzenia dowodu ku wiecznej pamięci i w duchu tym zgłasza wniosek:

„Rada miejska uchwala przeprowadzić zabezpieczenie dowodu ze znawców na stwierdzenie okoliczności, że wskutek dokonanych robót regulacyjnych w górnem korycie rzeki Wisły i jego dopływach niebezpieczeństwo powodzi się zwiększyło i każda powódź wskutek tych dokonanych robót regulacyjnych wyrządzi szkodę, co najmniej dwa razy większą gminie miasta Krakowa i jego mieszkańcom, od szkody, jakąby powódź każda wyrządzić mogła na wypadek, gdyby roboty regulacyjne w górnem korycie rzeki Wisły i jej dopływach nie były przez Rząd wykonane".

W głosowaniu uchwalono wniosek r. m. Turskiego. (L. 54053/909/III. a.).

Rezolucyę r. m dr. Guńkiewicza uchwalono odesłać do Sekcyi prawniczej do opracowania i przedłożenia wniosku na jednem z najbliższych posiedzeń

(L. 54051/909/III. a.).

Kollektor lewobrzeżny.

Koncepista magistratualny dr. Wydro imieniem Sekcyi skarbowej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Reasumuje się uchwałę Rady miejskiej z 1. kwietnia 1909 w sprawie podjęcia przez Gminę budowy lewobrzeżnego kollektora Wisły Natomiast Rada miejska uchwali!

I. 1. Przyjąć od c k. Skarbu państwa w przedsiębiorstwo Gminy wykonanie budowy części lewobrzeżnego kollektora w obrębie gmin Półwsie Zwierzynieckie i Kraków od km. 0·190 do ujścia jego do starego łożyska Rudawy na długości 975 metrów za ryczałtową kwotę 182.500 kor. z tem że na wypadek, gdyby się przy wykonaniu budowy okazało, że długość rzeczonej częśc kollektora będzie ponad 5 metrów większa lub mniejsza niż 975 metrów, natenczas jedna strona drugiej dopłaci względnie zwróci za nadwyżkę ponad 5 mtr. wynagrodzenie w stosunku 187 kor. za 1 metr.

2. Upoważnia się p. Prezydenta do zawarcia z c. k. Skarbem państwa kontraktu w tej sprawie i do wszelkich zarządzeń, zmierzających do przeprowadzenia robót.

3. Do podpisania kontraktu obok p. Prezydenta miasta upoważnia się radców m. pp. Wandalina Beringera i Edwarda Uderskiego, a na przypadek przeszkody u jednego z nich, radcę m. p. Jana Perosia

4. Upoważnia się p. Prezydenta miasta do przeprowadzenia powyższych robót w porozumieniu z komisyą brukowo-kanałową.

II. 1. Przyjąć od c. k. Skarbu państwa w przedsiębiorstwo Gminy wykonanie budowy części lewobrzeżnego kollektora na przestrzeni od wału akcyzowego w gminie Piaski-Grzegórzki do ujścia kollektora do Wisły, położonego w Dąbiu, na długości 1360 mtr. za ryczałtową kwotę 850.000 kor. z tem, że na wypadek, gdyby się przy wykonaniu budowy okazało, że długość rzeczonej części kollektora będzie ponad 5 mtr. większa lub mniejsza niż 1360 mtr., natenczas jedna strona drugiej dopłaci względnie zwróci za nadwyżkę ponad 5 mtr. wynagrodzenie w stosunku 625 kor. za 1 mtr.

2 Upoważnia się p. Prezydenta miasta do zawarcia z c. k. Skarbem państwa umowy w tej sprawie i do wszelkich zarządzeń, zmierzających do przeprowadzenia robót.

3. Do podpisania kontraktu obok p. Prezydenta m. upoważnia się radców miejsk. pp. Wandalina Beringera i Edwarda Uderskiego, a na wypadek przeszkody u jednego z nich, radcę m. p. Jana Perosia.

4. Upoważnia się Prezydenta miasta do przeprowadzenia powyższych robót w porozumieniu z komisyą brukowo-kanałową.

III. Na pokrycie początkowych wydatków na przyjęte od c. k. Skarbu państwa roboty około budowy części lewobrzeżnego kollektora za ryczałtowe sumy 182 500 kor. i 850000 kor., tudzież na złożenie kaucyi w wysokości 52000 kor. zaliczyć z funduszu m. obrotowego względnie z funduszu amortyzacyjnego kwotę 252000 kor., zwrotną ze wspomnianych ryczałtów.

R. m. dr. Gertler domaga się, aby ze względu na prawniczą stronę kontraktu umowę podpisał jeden z prawników radców miejskich; proponuje delegować r. m. dr Koya.

R. m. dr. Koy zaznacza, że każdy kontrakt, a więc i ten musi być ułożony przez syndyka miejskiego, zatem obecność prawnika przy podpisywaniu kontraktu nie jest konieczną.

Prezydent dr. Leo wyjaśnia, że warunki umowy były ułożone we Wiedniu i że na tej podstawie tutejsza Ekspozytura dróg wodnych ułożyła projekt kontraktu, który po zaopiniowaniu przez Syndyka miejskiego był przedmiotem obrad specyalnej konferencyi.

W głosowaniu przyjęto oba wnioski Sekcyi skarbowej. (LM. 47962/09/I.).

Wniosek r. m dr. Gertlera o delegacyę r. m. dr. Koya do podpisu kontraktu w głosowaniu upadł.

Wodociąg miejski.

Dyrektor wodociągu miej. Jaszczurowski imieniem Komisyi wodociągowej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1. Nabyć realność lwh. 181 w gminie Półwsiu Zwierzynieckiem o obszarze 3250 sążni kwadrat. na cele publiczne wodociągowe w stanie wolnym od ciężarów za cenę po 28 kor. za sążeń kwadrat. od p. Ferdynanda Bolhara von Nordenkampf.

2. Koszta kontraktu i stempli poniesie Gmina miasta Krakowa.

3. Cena kupna wypłaconą będzie przy podpisaniu kontraktu.

4. Do podpisania kontraktu upoważnia Rada miejska oprócz Prezydenta radców miejskich: Prof. dr. Józefa Rosenblatta i Władysława Turskiego, a w razie przeszkody u któregokolwiek z nich r. m. Wandalina Beringera.

5. Wydatek poniesie fundusz wodociągu miejskiego.

Uchwalono bez rozpraw. (L.77/909/B. W.).

Stoły targowe.

Radca Magistratu Sawiński imieniem Komisyi aprowizacyjnej i Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyznaje się do budżetu na rok 1909 (Dz. VIII). kredyt dodatkowy w kwocie 6000 kor. na sprawienie 370 stołów targowych, tudzież na koszta rozstawiania, uprzątania i przechowywania tychże stołów.

R. m. Miedniak popiera wniosek, domaga się jednak uporządkowania również i Małego Rynku przez ustawienie projektowanych stałych kramów.

Sprawozdawca wyjaśnia, że sprawy tej nie można łączyć z zaprowadzeniem stołów dlatego, że spowodowałoby to znaczne opóźnienie i koszta z powodu równoczesnej konieczności skanalizowania Małego Rynku.

R. m. Uderski podnosi, że wydatek na stoły powinien był znaleźć się w budżecie, nie potrzebaby teraz przychodzić o kredyt dodatkowy.

Prezydent wyjaśnia, że przy obradach budżetowych nie można było przewidzieć tego wydatku, który dopiero teraz uchwaliły Komisya aprowizacyjna i Sekcya II. Zresztą wydatek ten szybko się zwróci z powodu wprowadzenia opłat za stoły.

W głosowaniu wniosek Komisyi aprowizacyjnej i Sekcyi II. uchwalono. (L. 26807/909/III. b).

Związek ekonomiczny urzędników.

Radca Magistratu Sawiński imieniem Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyznaje się do budżetu na rok 1909 (Dz. VIII). kredyt dodatkowy w kwocie 1670 kor. na koszta adaptacyi 2 ubikacyi w realności m. L. or. 20 przy ul. św. Krzyża celem wynajęcia tychże ubikacyi Związkowi ekonomicznemu urzędników, profesorów i nauczycieli na sprzedaż wędlin.

Uchwalono. (L. 39.910/09/III. b.).

Nowy most na Wiśle.

Radca Budownictwa miej. Kłeczek imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

I. Gmina miasta Krakowa odstąpi potrzebny grunt pod budowę rampy mostowej w ulicy Starowiślnej bez osobnego wynagrodzenia, jeżeli c. k. Rząd zobowiąże się przedtem dopełnić 2-ch następujących warunków:

1. Rampy boczne w ulicy Podgórskiej otrzymają w myśl wyrażonego życzenia delegatów gm. m. Krakowa mury oporowe, wyposażone w ten sposób, jak przy rampie głównej w ulicy Starowiśnej.

2. Przy wyposażeniu architektonicznem mostu uwzględni c. k. Rząd życzenia gminy miasta Krakowa.

II. Niezależnie od powyższych warunków Gmina miasta Krakowa oświadcza, że na rozszerzenie ramp dróg nadbrzeżnych, wpadających w ul. Podgórską w Krakowie, ponad przewidzianą pierwotnie w projekcie kanalizacyi Wisły szerokość 14 m. na 20 m. odda bezpłatnie pas gruntu w szerokości 6 m.

Uchwalono. (L. 46815/09/B. b.).

Ubezpieczenie dyetaryuszy.

Sekretarz Magistratu dr. Nowicki imieniem Sekcyi III. i II-giej wnosi:

Rada miejska uchwali!

I. Funkcyonaryuszy gminnych, których Gmina jako służbodawca ma obowiązek ubezpieczyć w myśl ustawy z dnia 16. grudnia 1906 L. 1. Dz u. p. ex 1907, ubezpiecza się w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych we Lwowie, jako w zakładzie zastępczym państwowego Zakładu pensyjnego.

II. Z uwagi, że funkcyonaryusze ci pobierają obecnie niezbyt wysokie wynagrodzenie, wskutek czego odczuliby bardzo dotkliwie potrącanie przypadającej na nich z ustawy części premii z ich poborów, przeto Gmina opłacać będzie dobrowolnie z własnych funduszów także część premii, przypadającą na funkcyonaryuszy do zapłaty, a to aż do zasadniczego uregulowania ich poborów.

III. Na opłatę części premii, przypadających na Gminę jako służbodawcę za ubezpieczenie w r. b. 29 funkcyonaryuszy, wyznacza się kwotę 2352 kor., na opłatę zaś części premii, przypadających na tychże funkcyonaryuszy, kwotę 1176 kor. i przyznaje się kredyt dodatkowy dla Dz. I. poz. 3. tegorocznego budżetu w łącznej kwocie 3528 kor.

IV. Poleca się Magistratowi, aby corocznie wstawiał do budżetu miejskiego kwotę potrzebną na pokrycie powyższych premii.

R. m. dr. Gertler podnosi omyłkę w obliczeniu: nie 29 funkcyonaryuszy, lecz o 3 więcej powinno się ubezpieczyć, a to pp. Kochanowskiego, Kargola i Gamracego.

Mowca domaga się załatwienia regulacyi płac dyetaryuszy.

Po wyjaśnieniu Sprawozdawcy Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek Sekcyj z opuszczeniem w ustępie III. wniosku cyfry „29“.

Uchwalono.

Następnie uchwalono ze względu na treść ustępu I. wniosku opuścić wogóle liczbę dyetaryuszy, których należy ubezpieczyć. (L. 3704/909/VI. b.).

Nowe ulice.

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi ekonomicznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1. Zatwierdzić linię regulacyjną dla przedłużonej ulicy św. Wawrzyńca od ulicy Starowiślnej do ul. Podgórskiej według planu Budownictwa miejskiego z 17. kwietnia 1909.

2. Zgodzić się na otwarcie na przestrzeni gruntów dr. Stanisława Pareńskiego i dr. Hermana Seinfelda lwh. 1733 i 1765 w Krakowie trzech ulic: jednej wzdłuż wału kolejowego od ulicy Miodowej do granicy gruntu kolei państwowej i dwóch poprzecznych według planu Budownictwa miejskiego z 17. IV. 1909 z tem, że ulica wzdłuż wału kolejowego ma być tak szeroką, aby w najwęższem miejscu od przecięcia się szkarpy wału z przyszłą jej powierzchnią miała 12 metrów szerokości, dalej z tem, że ulice poprzeczne mają być 15 metrów szerokie.

3. Na otwarcie wymienionych pod 2) ulic zgadza się Gmina pod warunkiem rozwiązującym, że:

a) dr. Stanisław Pareński i dr. Herman Seinfeld oddadzą gminie miasta Krakowa bezpłatnie w stanie wolnym od ciężarów, a to najpóźniej do dnia 1. lipca 1910 r., potrzebne pod te ulice grunta i

b) że na koszta urządzenia tych ulic zapłacą dr. Pareński i dr. Seinfeld gminie miasta Krakowa w Kasie miejskiej najpóźniej do dnia 1. lipca 1910 według kosztorysu Budownictwa miejskiego z 26. maja 1909: dr Stanisław Pareński kwotę 10.399 kor., a dr. Herman Seinfeld kwotę 23.555 kor.

4. Po oddaniu potrzebnego gruntu przez dr. Stanisława Pareńskiego i dr. Hermana Seinfelda i zapłaceniu przez nich wymienionych wyżej kwot Gmina sama w stosownym czasie urządzi wymienione pod 2) ulice, t. j. wykona szosy, chodniki ziemne z krawężnikami betonowymi, ścieki i kanały, ponosząc sama niepokrytą powyższymi datkami dr. Seinfelda i dr. Pareńskiego część kosztów urządzenia.

5. Do podpisania z dr. Stanisławem Pareńskim i dr. Hermanem Seinfeldem kontraktu, który może być zawarty dopiero po dopełnieniu warunków, pod 3) *a*) *b*) wyszczególnionych, upoważnia się obok Prezydenta radców miejskich Wandalina Beringera i dr. Ludwika Merza, a na przypadek przeszkody u jednego z nich radcę miejskiego Jana Perosia.

6. Wszelkie koszta, z zawarciem kontraktu połączone, i wszelkie należytości skarbowe ponoszą dr. Stanisław Pareński i dr. Herman Seinfeld.

7. W razie niespełnienia warunków, pod 3) *a*) *b*) wymienionych w oznaczonym tam terminie, uchwała niniejsza traci moc i znaczenie. (L. 43243/09/I.).

R. m. dr. Gertler sądzi, że może należałoby ulice brukować, a nie szutrować.

R. m. Dąbrowski, podnosząc brak normy co do ceny sprzedaży gruntów miejskich pod regulacyę ulic, wnosi:

„Wzywa się Magistrat, aby w jak najkrótszym czasie opracował normę, którаby stanowiła, jakie żądania Gmina miasta Krakowa ma stawiać wobec właścicieli gruntów, które mają być parcelowane i na których mają być otwierane nowe ulice, t. j. normę, obowiązującą przynajmniej na tak długo, dopóki te wymagania nową ustawą budowlaną nie zostaną określone“. (L. 54052/09/I.).

W dyskusyi zabierali głos r. m. Stanisław Nowak, Beringer i Klemensiewicz.

Po wyjaśnieniach Sprawozdawcy uchwalono wniosek Sekcyi, a następnie rezolucyę r. m. Dąbrowskiego.

Z powodu spóźnionej pory Przewodniczący na żądanie, objawione w Radzie, odracza sprawy, zamieszczone pod poz. VIII. i IX. porządku dziennego, a dotyczące sprawozdania komisyi teatralnej o stanie i rozwoju teatru miejskiego, oraz wyboru Wielkiego Wydziału Kasy Oszczędności.

Dwie rocznice w r. 1910.

W sprawie wyboru komisyi dla obchodu rocznicy Grunwaldzkiej i 600. rocznicy urodzin Kazimierza Wielkiego w r. 1910, r. m. dr. Wasung proponuje następujący skład komisyi:

1. Dr. Domański, 2. Drozdowski, 3. Federowicz, 4. dr. Guńkiewicz, 5. Kosobucki, 6. X. Krupiński, 7. Konopiński, 8. dr. Landau Ignacy, 9. Maciołowski, 10. dr. Nowak Julian, 11. dr. Tilles, 12. Turski, 13. dr. Wasung.

Uchwalono powyższy skład komisyi, której przyznano prawo kooptacyi. (L. 358/909/prez.).

Komisya aprowizacyjna.

Przewodniczący zawiadamia, że jest propozycya, aby r. m. dr Merza powołać w drodze kooptacyi do Komisyi aprowizacyjnej.

Uchwalono. (L. 357 909/prez.).

Z powodu spóźnionej pory Przewodniczący zamyka posiedzenie o godzinie $8^1/_2$ wieczorem.

Posiedzenie nadzwyczajne (25. w kad. XV.) z dnia 9. czerwca 1909 r.

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Tadeusz Kannenberg.

Radców miejskich obecnych **49**.

Radcy miejscy: dr. Bobilewicz, Bujwid, Daszyński, Dattner, dr. Doboszyński, dr. Gross, Iglicki, dr. Jaworski, ks. Krupiński, dr. Lustgarten, dr. Nowak Julian, dr. Pareński, dr. Petelenz, Sędzimir, Sołtysik, dr. Staniszewski, dr. Starzewski, Subkowski, dr. Szarski, hr. Wodzicki, Wolny **(21)** nieobecność usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 6. wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto.

„Dar grunwaldzki“.

Przewodniczący prezydent dr. Leo zaznacza, że w społeczeństwie naszem z okazyi przypadającej w r. 1910 rocznicy zwycięstwa grunwaldzkiego powstała szczęśliwa myśl obrony kresów przez zakładanie tam szkół polskich. Prezydent przedkłada nagły wniosek:

„Na dar, mający przeznaczenie, by z funduszu powstałego zakładać jak najwięcej szkół na kresach, — przeznacza się kwotę 10.000 koron, płatną w pięciu ratach od r. 1910 począwszy“.

Wniosek uchwalono jednomyślnie. (L. 54168/09/IV.).

Prezydent zawiadamia, że członkowie Rady subskrybowali na ten sam cel kwotę 14.560 kor. Prezydent oświadcza, że subskrybowane przez Radców

kwoty będzie odbierał sekretarz prezydyalny dr. Kannenberg, którego ustanawia skarbnikiem.

Sekretarz Rady odczytuje następujące pisma:

Rocznica grunwaldzka.

Podanie Jana Raszki, rzeźbiarza, w sprawie pomnika chwały z okazyi 500-ej rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem

Pismo przekazano odnośnym sekcyom. (L. 53506 909/IV.).

Uporządkowanie ulic.

Podanie Wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego z prośbą o zarządzenie uporządkowania nowej ulicy Aryańskiej i wyasfaltowania ul. Kopernika.

Podanie przekazano Komisyi drogowej. (L. 53508 909/IV.).

Kanały spławne.

Pismo austryackiego Związku międzynarodowej żeglugi w Wiedniu, mającego na celu popieranie spraw kanałów spławnych, zapraszające Radę miasta Krakowa do wzięcia udziału przez delegatów w VIII. zjeździe związkowym w Lincu w czasie od 23. do 26. czerwca.

Pismo przekazano Sekcyi ekonomicznej dla wyboru delegatów na zjazd. (L. 53527/909/I.).

Urlop.

Przewodniczący zawiadamia Radę, że r. m. Sulikowski prosi o urlop 6-tygodniowy dla wypoczynku.

Uchwalono.

Popieranie niemczyzny. Sprawy krakowskie w Radzie szkolnej krajowej.

R. m. Dębicki interpeluje w kwestyi udzielenia prawa publiczności niemieckiemu seminaryum naucz. żeńskiemu, istniejącemu w Krakowie pod opieką zakonu „Córek Bożej Miłości". Mowca domaga się w tym kierunku wyjaśnień od Delegata miasta Krakowa w krajowej Radzie szkolnej.

R. m. Konopiński oświadcza, że jako delegatowi do Rady szkolnej nic mu o tej sprawie nie wiadomo. Jeżeli więc sprawa ta istotnie traktowaną była w Radzie szkolnej, to stać się to mogło chyba na posiedzeniu sekcyi I. w zeszłym tygodniu. Wyjeżdżając ostatni raz ze Lwowa, prosił Mowca, aby zawiadomiono go, gdy ważniejsza sprawa na porządku dziennym będzie postawiona. Mowca bywa przeciętnie co najmniej po 2 razy na miesiąc w Radzie szkolnej, uczestnicząc w posiedzeniach głównie Sekcyi dla szkół ludowych, we wszystkich posiedzeniach pełnej Rady i w zebraniach ankiet. Co do *meritum* sprawy, to Mowcy nie wiadomo, czy prywatne seminaryum nauczycielskie żeńskie z językiem wykładowym niemieckim, zostające pod opieką zakonu „Córek Bożej Miłości", a otrzymujące tylko 2 kursa, posiada ustawowe warunki do uzyskania prawa publiczności. Na wszelki sposób, jeżeli Rada szkolna uchwaliła wniosek o przyznanie temu zakładowi prawa publiczności przez Ministerstwo oświaty, to pośpiech ten nie pozostawałby w stosunku do traktowania przez tę samą Radę szkolną polskich prywatnych seminaryów żeńskich. Nie mówiąc o innych już kompletnych tego rodzaju zakładach, nie uzyskało dotąd prawa publiczności seminaryum nauczycielskie, założone przez T. S L. w Białej. Zresztą Mowca udaje się do Lwowa i poinformuje się w Radzie szkolnej o poruszonej w interpelacyi sprawie i opinię swoją tam wypowie.

R. m. dr. Wasung zgłasza wniosek o otwarcie dyskusyi nad odpowiedzią delegata Konopińskiego.

Wniosek, poddany pod głosowanie, uchwalono.

R. m. dr. Wasung wskazuje, że szeregu lat trzeba było i najróżnorodniejszych starań, zanim seminaryum T. S. L. im. Preisendanza otrzymało prawo publiczności. Inne seminarya nie mają pełnego prawa publiczności, mimo, że warunki potemu mają podczas gdy niemieckie seminaryum naucz. żeńskie, zostające pod opieką „Córek Bożej Miłości", aczkolwiek warunków właściwych nie posiada i nie jest kompletnem, już prawo publiczności otrzymało. Tak być nie powinno; przynajmniej wszystkie instytucye powinny być jednako traktowane.

R m. Maciołowski zaznacza, że mimo tego, iż Delegat gminy krakowskiej dwa razy co najmniej miesięcznie wyjeżdża do Lwowa na posiedzenia Rady szk. kraj., załatwiają się tam ważne sprawy szkolne, miasta naszego dotyczące, niejednokrotnie w jego nieobecności. W dzisiejszym składzie, przeważnie biurokratycznym Rady szk. kraj., naprawdę autonomicznymi członkami tej Rady są jedynie delegaci miasta Lwowa i Krakowa — Dopóki więc ustawa o Radzie szkolnej kraj. nie zostanie w kierunku rzetelnie autonomicznym zmienioną, trzeba tym delegatom zapewnić, aby się z ich głosem liczono i nie załatwiano spraw ważnych miasta naszego w ich nieobecności. Mowca zgłasza więc wniosek:

„Rada miejska uprasza Prezydenta, aby poczynił starania w Radzie szkolnej krajowej, iżby sprawy miasta Krakowa załatwiała Rada szkolna krajowa zawsze w obecności delegata miasta Krakowa".

Prezydent dr. Leo zaznacza, że żądanie r. m. Maciołowskiego jest najzupełniej słuszne, dziwić się wprost należy, że w nieobecności Delegata m. Krakowa Rada szkolna krajowa załatwiać może ważne sprawy szkolne, odnoszące się do naszego miasta.

W głosowaniu wniosek r. m. Maciołowskiego uchwalono. (L. 53507/09/IV.).

Wybuch prochowni. Deputacya do Cesarza.

Prezydent dr. Leo składa przewodnictwo w ręce II. wiceprezydenta Sarego, poczem jako sprawozdawca o wybuchu magazynu wojskowego prochu i amunicyi w Woli Duchackiej, zaznacza, że w porozumieniu z Burmistrzem Podgórza poczynił kroki u tutejszych najwyższych władz wojskowych, aby nie odbudowywano zniszczonego magazynu na tem samem miejscu. Władze wojskowe zapewniły Reprezentantów obu miast, że w interesie ludności nie zrobią nic, coby narażało bezpieczeństwo obu miast. Mowca podnosi potrzebę uzyskania odszkodowania i wskazuje, ze należy udać się do Cesarza i prosić o najdalsze przesunięcie magazynów wojskowych od Krakowa i Podgórza; w tej sprawie pożądaną jest wspólna działalność nie tylko obu wy-

mienionych miast, ale także Rad powiatowych wielickiej i krakowskiej. Akcya wspólna jest tem więcej konieczną, że obu miastom grozi bardzo wielkie niebezpieczeństwo z powodu otaczających Kraków magazynów wojskowych ze środkami wybuchowymi. Wedle urzędowego komunikatu ze sfer wojskowych wybuch prochowni mógłby był sprowadzić nieobliczalne szkody, gdyby cztery magazyny, tam się znajdujące, jeszcze trochę bliżej siebie były umieszczone. Od generała głównodowodzącego i zastępcy komendanta twierdzy otrzymał Prezydent zapewnienie, że władze wojskowe wszystko uczynią, aby postępować w tej sprawie wspólnie i zgodnie z reprezentacyami obu miast; wojskowości bowiem zależy na dobrych stosunkach z miastem a załatwienie tej sprawy jest warunkiem tych dobrych stosunków. Dotychczasowe położenie magazynów i prochowni jest tego rodzaju, że oba miasta mogą być na szwank narażone. Leżą one za blizko. Stan dzisiejszy nie jest do utrzymania. Przywrócić należy stosunki, jakie istniały przed wybudowaniem tych prochowni. Nad sprawą tą radzi jednocześnie Rada m. Podgórza, zawiadomione też zostały obie reprezentacye powiatowe, sądzić więc należy, że akcyi tych czterech czynników uda się rzecz przeprowadzić. Miasto jest powstrzymywane sztucznie w rozwoju swoim przez pierścienie fortyfikacyjne, a jeżeli tak jest, niechaj ono będzie przynajmniej wolne od niebezpieczeństwa. Prezydent zgłasza następujące wnioski:

„1) Rada miejska uchwali wysłać deputacyę do Tronu z prośbą, aby Cesarz, jako najwyższy wódz armii, wydał zarządzenie, zabezpieczające na przyszłość miasto Kraków od groźnego niebezpieczeństwa, wynikającego z istniejących w najbliższem sąsiedztwie Krakowa i Podgórza licznych prochowni i magazynów amunicyjnych.

2) Uprasza się Prezydenta miasta, aby w powyższej sprawie zwrócił się o współdziałanie do Rady miejskiej podgórskiej oraz Rad powiatowych wielickiej i krakowskiej.

3) Wysłać w powyższej sprawie umotywowaną petycyę do parlamentu i interesowanych ministerstw z wyrażeniem żądania, aby bezzwłocznie przyznano z funduszów państwowych pełne odszkodowanie wszystkim, dotkniętym ostatnią katastrofą.

4) Wysłać telegraficzny protest do Ministerstwa wojny i obrony krajowej i Min. Galicyi przeciw odbudowaniu zburzonych prochowni“.

R. m. Konopiński podnosi, że ciężary, jakie służba wojskowa na obywateli nakłada, są i tak już bardzo wielkie; żądać więc należy, aby ciężarów tych niepotrzebnie nie zwiększano. Tymczasem w zarządzie centralnym armii pozostały jeszcze reminiscencye z tych czasów, gdy armia nie miała charakteru powszechności, charakteru ludowego. Administracya wojskowa w odniesieniu do miast baczyć powinna, aby interesa ekonomiczne i społeczne tych miast były respektowane. I tak to przesunięcie pierścienia fortyfikacyjnego, jakiego obecnie dokonano, powinno było już przed laty 10 należeć do faktów dokonanych. Niebezpieczeństwo katastrofy, grożące miastu z powodu sąsiedztwa z prochownią, podnoszono w tej Radzie i w Sejmie; dało się ono odczuć przed kilku dniami jeszcze wybuchem w Woli Duchackiej. Jeżeli wybuch prochowni w Woli Duchackiej tak daleko sięgnął swojem działaniem, coby się stało, gdyby katastrofa wybuchła w laboratoryum amunicyi na Grzegórzkach! Ofiarą jej padłoby życie i mienie tysiąca ludzi, ległyby w gruzach najcenniejsze budowle, pamiątki naszej przeszłości.

R. m. Turski sądzi, że może należałoby uzupełnić wnioski Prezydenta w tym kierunku, aby rzecz była załatwioną nietylko w drodze łaski, ale i w drodze prawa. Należałoby przedstawić Cesarzowi rzecz nietylko w drodze ustnej, ale także pod postacią memoryału. Minister w odpowiedzi na interpelacyę dosyć zbagatelizował w parlamencie całą katastrofę, mówiąc, że „podobno było kilku rannych“, „podobno stacya kolejowa w Płaszowie poniosła nieco szkody“ i t. d. Otóż Rada miejska chciałaby w tej sprawie silniejszego tonu i należałoby w memoryale obfity materyał zebrać i rozesłać go Parlamentowi, Ministrowi wojny i t. d.

R. m. dr. Gertler sądzi, że magazyny powinny być tak urządzone, aby w jednym nie znajdował się proch razem z pociskami. — Mowca wskazuje nadto na niedostateczność akcyi, jeżeli deputacya zwróci się do parlamentu tylko z żądaniem wynagrodzenia szkód. Trzeba się starać o uchwalenie w tym kierunku ustawy, z którą wojskowe władze liczyć się będą i od razu, mimo znacznych kosztów, istniejące prochownie przeniosą.

R. m. Heumann domaga się ochrony przemysłu, któremu znajdująca się w blizkiem sąsiedztwie prochownia zagraża w najwyższy sposób.

Mowca zgłasza wniosek:

„Rada miejska uchwala po przyznaniu odszkodowania z powodu obecnego wybuchu wnieść petycyę do Koła polskiego, aby przeprowadziło w Radzie państwa ustawę, nakładającą obowiązek wynagrodzenia szkód, przez wybuch prochowni powstałych“.

Prezydent dr. Leo odpowiada r. m. Turskiemu, że protest i petycya utrzymane być muszą w tonie stanowczym; poparcia użyczy nasza reprezentacya wobec Parlamentu i Rządu.

Wnioski Prezydenta uchwalono. (L. 25690/909/I.).

Przewodniczący zapytuje, czy jest jaka propozycya co do składu deputacyi.

R. m. Godzicki na członków deputacyi do Cesarza proponuje: Prezydenta dr. Leo, Ekscelencyę hr. Wodzickiego, dr. Bandrowskiego i Federowicza oraz Posłów do Pady Państwa z miasta Krakowa.

Uchwalono.

Prezydent dr. Leo obejmuje przewodnictwo.

Dostawa granitu i porfiru.

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Komisyi drogowo-kanałowej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Na dostawę materyałów brukarskich dla potrzeb Gminy miasta Krakowa w ciągu r. 1909 zatwierdza się:

1) Ofertę „firmy H. Kulka & Ska, Towarzystwo z ogr. poręką w Opawie“ na dostawę materyałów brukarskich z porfiru i granitu po cenach, w tejże ofercie z dnia 4. lutego 1909 podanych;

2) ofertę „L. i S. Lebenheimów, właścicieli kamieniołomów porfiru we Frywałdzie“, na dostawę materyałów brukarskich z porfiru po cenach, w tejże ofercie z dnia 4. lutego 1909 podanych;

3) ofertę „Spółki dla wyłomu porfiru, Stow. zarejestr. z ogr. odpowiedzialnością w Regulicach“ na do-

stawę materyałów brukarskich z porfiru po cenach, w tejże ofercie z dnia 4. lutego 1909 podanych.

Uchwalono. (L. 9680/909/I.).

Sprzedaż gruntu.

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Sprzedać Janowi Götzowi kawałek gruntu z parceli miejskiej lk. 2497, na planie nową lk. 2497/2 i kolorem zielonym oznaczony, na rogu ulic Podwałowej i Studenckiej między liniami regulacyjnemi tych ulic położony, 72 m^2 czyli 20 sążni^2 powierzchni mający, za cenę po 200 kor. za sążeń kwadrat., płatną przy podpisaniu kontraktu.

2) Koszta kontraktu, stemple, należytość przenośną, koszta intabulacyi poniesie wyłącznie kupujący.

3) Do podpisania kontraktu obok p. Prezydenta miasta upoważnia się radców m. Stanisława Drozdowskiego i dr. Ludwika Merza, a na wypadek przeszkody u jednego z nich radcę m. Wandalina Beringera.

R. m. Stanisław Nowak proponuje sprzedaż po 400 koron za 1 s^2, ceny bowiem w mieście są wyższe.

Wiceprezydent Sare wyjaśnia, że wysokość cen zależy nietylko od położenia gruntu, ale i od jego wielkości, tu zaś idzie o skrawek parceli do linii regulacyjnej.

R. m. Dąbrowski proponuje sprzedaż po 300 kor. za 1 s^2.

Po wyjaśnieniu Sprawozdawcy Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek Sekcyi z opuszczeniem ceny.

Uchwalono. (L. 47966/909/I.).

Wniosek r. m. Dąbrowskiego upadł.

W głosowaniu przyjęto cenę, proponowaną we wniosku Sekcyi, t. j. 200 kor. za 1 s^2.

Regulacya ulicy Ubogich.

Radca Mag. Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Celem regulacyi ulicy Ubogich w Krakowie, sprzedać Baruchowi Löwensteinowi i Wilhelmowi Rosenbaumowi, właścicielom realności lwh. 1519 i lwh. 2650 w Krakowie, część gruntu miejskiego z wyk. hip. L. 1783, mianowicie część parceli lk. 2416/1, oznaczoną lk. 2416/6, o powierzchni 68 m^2 czyli 18·9 sążni kwadrat. za cenę kupna w kwocie 1323 koron, licząc po 70 kor. za sążeń kwadwat., płatną przy podpisaniu kontraktu.

2) Koszta, z kontraktem połączone, ponoszą nabywcy.

3) Do podpisania niniejszego kontraktu upoważnia się obok p. Prezydenta miasta Radców miejskich pp. dr. Bobilewicza i Stanisława Stachowskiego, a w razie przeszkody u jednego z nich p. Stanisława Drozdowskiego.

Uchwalono. (L. 73879/909/I.).

Szkoła piekarska.

Sekretarz Groele imieniem Sekcyi szkolnej i skarbowej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Tytułem subwencyi na utrzymanie zawodowej szkoły dla uczniów Stowarzyszenia piekarzy białego pieczywa w roku 1909 udziela się jednorazowo kwoty 600 koron.

2) Na pokrycie tego wydatku przyznaje się kredyt dodatkowy 600 koron dla Dz. XII. wydatków nadzwyczajnych tegorocznego budżetu.

Uchwalono. (L. 10089/909/IV.).

Przekształcenie szkół wydziałowych.

Sekretarz Mag. Groele imieniem Sekcyi IV. wnosi:

Rada miejska zgadza się na stałe przekształcenie począwszy od 1. września 1909 r. 3-echklasowej szkoły wydziałowej żeńskiej im. Konarskiego na 5-cio klasową szkołę wydziałową i obowiązuje się w myśl art. 14. al. 1. i art. 26. ust. z 23. maja 1895 Nr. 57 Dz. ustaw kr. pokrywać koszta utrzymania klasy IV. i V. wydziałowej żeńskiej z własnych funduszów poza konkurencyą szkolną, a mianowicie:

1) Pokrywać wszystkie wydatki na rzeczowe potrzeby klasy IV. i V. wydziałowej i ewentualnych oddziałów równorzędnych w sposób, wymieniony w art. 6. ustawy z dnia 24. kwietnia 1894 Nr. 49 Dz. ustaw kr., t. j. dostarczać osobnych należycie urządzonych sal naukowych, utrzymywać je w dobrym stanie i dostarczać dla nich opału, obsługi i t. d.

2) Pokrywać z własnych funduszów koszta utrzymania personalu nauczycielskiego klasy IV. i V. wydz. żeńskiej i ewentualnych oddziałów równorzędnych, pokrywać honoraryum docentów, jeżeli będą ustanowieni, tudzież dostarczać przyborów naukowych i płacić na drobne potrzeby szkolne i urzędowe po 20 kor. rocznie dla powyższych klas i ewentualnych oddziałów równorzędnych.

Na pokrycie powyższych wydatków uchwala Rada miejska pobierać od każdej uczenicy, zapisanej do klasy IV. i V. wydz. i ewentualnych oddziałów równorzędnych, opłaty szkolne po 40 kor., płatne z góry z początkiem każdego półrocza szkolnego; od opłaty szkolnej może Sekcya szkolna w części lub w całości uwolnić. Opłaty te wpływać będą do Kasy miejskiej. Niepokrytą opłatami uczenic resztę kosztów utrzymania rzeczonych klas pokryje Gmina miasta Krakowa z własnych funduszów.

Co do potrzeby przyjęcia docentów, ich wyboru i oznaczenia wysokości honoraryum orzeknie c. k. Rada szkolna krajowa na wniosek c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej.

3) Rzeczywiste koszta, połączone z utrzymaniem wyższych klas wydziałowych i ewentualnych oddziałów równorzędnych, pokrywać będzie Gmina miasta Krakowa i w tym celu potrzebną kwotę uiszczać będzie do funduszu szkolnego krajowego z końcem każdego roku szkolnego na podstawie obliczenia, sporządzić się mającego przez oddział rachunkowy c. k. Namiestnictwa.

4) Co do utworzenia oddziałów równorzędnych w IV. i V. klasie wydziałowej decydować będzie c. k. Rada szkolna krajowa na podstawie wyniku dokonanych wpisów i na podstawie niniejszej uchwały Rady miejskiej, a to w myśl wniosku, przedstawionego przez c. k. Radę szkolną okręgową miejską.

5) Personal nauczycielski klasy IV. i V. wydziałowej żeńskiej będzie mianowany na podstawie art. 1. lit. c) ustawy z dnia 11. czerwca 1905 Nr. 73 Dz. ustaw krajowych.

Uchwalono. (L. 22259/909/IV.).

Sekretarz Mag. Groele imieniem Sekcyi IV. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Na podstawie uchwały z dnia 14. maja 1908, którą Rada miejska zgodziła się w zasadzie na przekształcenie 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej im. Zbigniewa Oleśnickiego w Krakowie na 5-klasową, uprasza się c. k. Radę szkolną krajową, ażeby zezwoliła na otwarcie z początkiem roku szkolnego 1909/10 i w latach następnych klasy IV. i V., ewentualnie w razie potrzeby oddziałów równorzędnych tychże klas na razie prowizorycznie, aż do czasu kiedy po sprawdzeniu dostatecznej frekwencyi w tych wyższych klasach Rada miejska przystąpi do stałego przekształcenia szkoły na 5-klasową.

2) Rada miejska obowiązuje się:

a) Pokryć wydatki na potrzeby rzeczowe IV. i V. klasy, ewentualnie oddziałów równorzędnych tychże klas, w sposób, wymieniony w art. 6. ustawy z dnia 24. kwietnia 1894 Nr. 49 Dz. ustaw kraj., to jest dostarczać należycie urządzonych sal naukowych, utrzymywać je w dobrym stanie i dostarczać dla nich opału, obsługi i t. d.

b) Pokrywać z własnych funduszów koszta utrzymania nauczycielek tymczasowych dla klasy IV. i V., ewentualnie dla oddziałów równorzędnych tychże klas po 1540 kor. rocznie dla każdej nauczycielki i płacić na drobne potrzeby szkolne i urzędowe po 20 kor. rocznie na każdą klasę.

3) Na pokrycie powyższych wydatków uchwala Rada miejska pobierać od każdej uczenicy, zapisanej do jednej z wyżej wymienionych klas, opłatę szkolną po 40 kor. rocznie, płatną w ratach półrocznych z góry z początkiem każdego półrocza.

Od opłaty szkolnej może Sekcya szkolna w części lub w całości uwolnić.

Opłaty te wpływać będą do Kasy miejskiej.

Niepokrytą opłatami uczenic resztę kosztów utrzymania klasy IV. i V., ewentualnie oddziałów równorzędnych tychże klas pokryje Gmina z własnych funduszów.

Uchwalono. (L. 6428/909/IV.).

Żeńskie gimnazyum realne.

R. m. dr. Wasung imieniem Sekcyi szkolnej po dłuższem uzasadnieniu wnosi:

1) Rada miejska uchwala przekształcić 6-klasową szkołę wydziałową żeńską im. św. Scholastyki na 8-klasowe żeńskie gimnazyum realne według zasadniczego planu, wydanego rozp. c. k. Min. Wyznań i Oświaty z 8. sierpnia 1908 L 31840, z uwzględnieniem w wyższej mierze ćwiczeń fizycznych i z wprowadzeniem nauki gospodarstwa domowego.

2) Uprasza się p. Prezydenta miasta, ażeby poczynił w Radzie szkolnej krajowej potrzebne kroki celem:

a) zwinięcia już z początkiem roku szkolnego 1909/10 I. klasy szkoły wydziałowej im. św. Scholastyki a otwarcia natomiast I. klasy gimnazyum realnego;

b) uzyskania kierownika dla tego nowego zakładu.

3) Na pokrycie kosztów utrzymania Zakładu pobierać się będzie od każdej uczenicy opłatę 100 koron rocznie, płatną w 10 miesięcznych ratach z góry. Od opłaty może Sekcya szkolna na wniosek Dyrekcyi w wyjątkowych wypadkach w całości lub części uwolnić.

Ponieważ opłaty szkolne uczenic nie wystarczą na pokrycie wszystkich kosztów utrzymania Zakładu, przeto upoważnia się Prezydyum miasta, aby się odniosło do c. k. Rządu i Kraju o wyjednanie odpowiedniej subwencyi na cel powyższy.

Resztę kosztów, nie pokrytych opłatami szkolnemi i subwencyami od Rządu i Kraju, pokrywać będzie Gmina z własnych funduszów.

4) Nadzór nad nowym zakładem, powoływanie dochodzących sił nauczycielskich, wprowadzanie ewentualnych koniecznych zmian w planie naukowym powierza się Sekcyi szkolnej.

R. m. Konopiński zaznacza, że Rada miejska staje wobec kwestyi założenia żeńskiego gimnazyum realnego w chwili, gdy w państwie dokonuje się, niezbyt co prawda głęboka, reforma szkolnictwa średniego. Już minister Marchet wydał nowe przepisy, dotyczące oceny postępów uczniów i egzaminów dojrzałości; obecnie Ministerstwo oświaty wypracowało nowe plany dla wszystkich trzech kategoryi szkół średnich. Rada szkolna krajowa opracowała na tej podstawie plany dla Galicyi i przesłała je do Ministerstwa oświaty. Plan żeńskiego gimnazyum realnego, przedłożony Radzie, nie jest odbitką planu rządowego, lecz wprowadza zmiany, uwzględniające potrzeby wykształcenia kobiecego. Objaśniwszy szczegółowo rozkład nauki i przedmiotów, podnosi Mowca doniosłość nowej szkoły dla wychowania kobiecego, zaniedbywanego przez państwową administracyę oświaty. Mowca, jako delegat miasta, przy sposobności zgłosił w Radzie szkolnej kraj. wniosek, wzywający Rząd do zakładania średnich szkół dla kobiet. Nie zanosi się jednak na to, aby Rząd spełnił ten naglący postulat. Dlatego pozostanie zasługą gminy krakowsskiej, że założy pierwszą miejską szkołę żeńską, licząc na finansowe poparcie Rządu i Kraju i na udzielenie tej szkole prawa publiczności. Mowca prosi o przyjęcie wniosków Sekcyi szkolnej.

R. m. dr. Ponikło oświadcza, że z entuzyazmem będzie głosował za wnioskiem, domaga się jednak, aby język francuski w szkole tej był obowiązkowym. Należy więc zaprowadzić kosztem zmniejszenia godzin nauki języka łacińskiego przynajmniej 2-godzinną naukę obowiązkową języka francuskiego począwszy od klasy V. — Mowca zgłasza wniosek:

„Wzywa się Sekcyę szkolną, aby przed przedłożeniem sprawy Radzie szkolnej krajowej jeszcze razzbadała, czyby nie można wprowadzić od V. klasy do VIII-ej 2 godzin języka francuskiego jako obowiązkowego“.

Sprawozdawca dr. Wasung wnosi o opuszczenie w ustępie 2 *a)* wniosku słów: „już z początkiem roku szkolnego 1909/10 I. klasy“.

W głosowaniu przyjęto wniosek Sekcyi szkolnej z opuszczeniem słów, proponowanem przez sprawozdawcę r. m dr. Wasunga. (L. 49327/909/IV.).

Wniosek r. m. dr. Ponikły upadł.

Politechnika w Krakowie.

R. m. Dąbrowski podnosi, że Kraków, mający w okolicy liczne szkoły realne, nie ma wyższej uczelni technicznej. Mowca sądzi, że należałoby poczynić kroki o utworzenie politechniki w Krakowie.

Prez. dr. Leo, popierając kwestyę, poruszoną przez r. m. Dąbrowskiego, wskazuje na istotną konieczność utworzenia w Krakowie politechniki i prosi r. m. Dąbrowskiego, aby w myśl swych wywodów wnioski przedłożył na jednem z najbliższych posiedzeń.

Nauka gospodarstwa domowego.

R. m. dr. Wasung imieniem Sekcyi IV. i II. wnosi:

1) Rada miejska uznaje potrzebę wprowadzenia do najwyższych klas tutejszych szkół wydziałowych żeńskich praktycznej nauki gospodarstwa domowego w kuchni szkolnej i prosi p. Prezydenta miasta o poczynienie odpowiednich kroków u Rady szkolnej krajowej, celem rozpoczęcia nauki tej już z początkiem roku szkolnego 1909/10, jakoteż celem uzyskania subwencyi od Sejmu i Rządu na częściowe pokrycie kosztów, z tego wynikłych.

2) Rada miejska przyznaje na urządzenie kuchni szkolnej jednorazowy kredyt w kwocie 4500 kor. dla Dz. XII. budżetu m., na pokrycie zaś wydatków, połączonych z prowadzeniem odnośnego kursu od 1. września po koniec roku bieżącego, kredyt w kwocie 1800 kor. i poleca Magistratowi wstawienie w budżet gminny odpowiedniej pozycyi na płacę nauczycielki gospodarstwa domowego i zakupno potrzebnych do nauki materyałów.

Uzasadniając wniosek powyższy, wskazuje Sprawozdawca na konieczność wprowadzenia u nas nauki gospodarstwa domowego w myśl wzorów, jakie dają Niemcy, Szwecya i Szwajcarya. Wszelkie tego rodzaju próby przedstawiają bardzo wiele trudności, gdyż liczyć się trzeba z urządzeniem szkoły, utrzymaniem karności, większą liczbą uczenic, mających równocześnie pobierać naukę. Dlatego też oglądnąć się należy za wzorami obcymi i w pierwszym rzędzie na miasto Zurych, które od lat dziewięciu praktyczną naukę gospodarstwa wprowadziło. Kuchnie szkolne znajdują się tam w suterenach gmachów szkolnych i nie ograniczają się do samej sali, w której nauka się odbywa, lecz posiadają przytem małą piwnicę, pralnię i spiżarkę. Przy końcu roku szkolnego dziewczęta zdają egzamin.

Bez dyskusyi uchwalono (L. 49328/909/IV.).

Dodatek drożyźniany dla nauczycielstwa.

Sekretarz Mag. Groele imieniem Sekcyi IV. i II. wnosi:

1) Tytułem jednorazowego dodatku drożyźnianego dla nauczycieli i nauczycielek tymczasowych w Krakowie przyznaje się ryczałtowo kwotę 4000 kor. a do rozdziału tej kwoty upoważnia się Sekcyę szkolną. Na pokrycie tego wydatku przyznaje się kredyt dodatkowy dla Dz. XII. tegorocznego budżetu w wysokości powyższej kwoty.

2) Poleca się Magistratowi, ażeby w imieniu Rady miejskiej wniósł do Sejmu krajowego petycyę o podwyższenie płac nauczycieli i nauczycielek tymczasowych do wysokości 75% płac nauczycieli stałych.

R. m. Nowak Stanisław zgłasza wniosek, aby nie 4000 ale 5000 koron przeznaczyć dla nauczycieli.

R. m. Maciołowski w wymownych słowach maluje dolę nauczycieli tymczasowych, mających te same kwalifikacye, co nauczyciele stali. Mowca domaga się, aby dodatek drożyźniany wyniósł co najmniej 6000 koron.

R. m. Heumann, wskazując na niezmierną drożyznę, sądzi, że dodatek drożyźniany dla nauczycieli powinien być efektowniejszy, niż proponują Sekcye Rady. Mowca proponuje przyznanie 8000 koron.

R. m. Dąbrowski przemawia za wnioskiem r. m. Heumanna.

R. m. Uderski podnosi, że kwota ta powinna była być wstawioną do budżetu.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek Sekcyj bez kwoty.

Uchwalono.

Wniosek na 8000 koron upadł.

Wniosek r. m. Maciołowskiego na 6000 koron uchwalono. (L. 30056/909/IV.).

Z powodu spóźnionej pory Przewodniczący zamyka posiedzenie o godzinie 9-ej wieczorem.

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie pod zarządem A. Szyjewskiego.